

E. Morawiec

"La preuve de l'Absoin chez Bradley",
J. de Marneife, Paris 1962 : [recenzja]

Studia Philosophiae Christianae 1/2, 232-233

1965

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

zaczątki kantyzmu, czy nawet fenomenologii. Fakt, że ta sprawa nie udaje mu się, dziwić nie może. Budzi natomiast zdziwienie, że autor w wielu przypadkach swoje wnioski odnośnie natury aktu poznania zmysłowego oraz jego struktury opiera na mało systematycznej i ciągłej analizie tekstów. Często bierze pod uwagę teksty wyizolowane z kontekstu, co w konsekwencji prowadzi do odkrywania sprzeczności w teorii poznania u Arystotelesa. Wiele interpretacji tekstów ze względu na wyrwanie z kontekstu jest niezgodna z faktycznym ich znaczeniem np. zamieszczone na s. 37 a dotyczące zjawiska ruchu. Rozprawa zawiera wiele dowolnych, mało, a często w ogóle nie uzasadnionych konkluzji.

E. Morawiec

De Marneffe J., La preuve de l'Absolu chez Bradley, Paris 1962 r.

Wielu historyków i systematyków filozofii uważa, że centralnym problemem w filozofii Bradley'a jest zagadnienie absolutu. Pomijając w tym względzie wszelkie kontrowersje, przyznać należy, że sprawa absolutu zwłaszcza gdy chodzi o jego istnienie, w filozofii Bradley'a nie należy do drugorzędnych. Poglądy na ten temat wypowiedział Bradley w głównym swoim dziele p.t. „Zjawiska a rzeczywistość” (Appearance and Reality).

J. De Marneffe w wyżej wymienionej pracy podjął właśnie ów problem i zwrócił szczególną uwagę na sposób dowodzenia tezy o istnieniu absolutu w systemie filozoficznym Bradley'a. Zagadnienie to nie jest łatwym do rozpracowania. Wiąże się bowiem nie tylko z merytoryczną stroną systemu, lecz także formalną. Szczególną rolę odgrywa tu również jego specyficzna epistemologia. Nie można przecież zapominać, że Bradley był dialektykiem i to jeszcze o charakterze negatywnym. Jego destruktywna dialektyka więcej rozbiła niż budowała. Luki powstałe w związku z zastosowaniem jej do badań filozoficznych Bradley wypełnił po części doświadczeniem, a niekiedy nawet mistyczną intuicją. Dialektyka, doświadczenie i mistyczna intuicja, to trzy momenty charakteryzujące jego epistemologię. Rola epistemologii, jaką Bradley wyznaczał w filozoficznym myśleniu sprawiła, że metodologiczna strona problemu istnienia absolutu nie mogła nie być uwzględniona. Aspekt epistemologiczny i merytoryczny w filozofii Bradley'a mocno się z sobą wiążą. Nic więc dziwnego, że autor pracy koncentruje uwagę również w dużym stopniu na zagadnieniach epistemologicznych.

Cały rozdział pierwszy poświęca autor genezie metody naukowo-filozoficznej, jej analizie i opisowi. W rozdziale drugim omawia teorię argumentacji Bradley'a, a w trzecim szeroko rozpracowuje sposób dowodzenia istnienia absolutu, mając szczególnie na uwadze jego dzieło pt. Appearance and Reality. W ostatnim rozdziale podaje treść także innych dzieł Bradley'a w aspekcie opracowywanego problemu i wypowiada szereg krytycznych uwag.

Wydaje się, że główny zarzut, jaki autor stawia Bradley'owi w kwestii teorii absolutu bezpośrednio, nie tyle dotyczy sposobu dowodzenia istnienia absolutu, ile raczej metodologicznej struktury jego metafizyki. Metafizyka Bradley'a w przeświadczeniu autora jest zespołem twierdzeń wewnętrznie mało spójnym i zakłada wiele innych nauk. Nawet uwzględnienie tych ostatnich nie może — zdaniem autora — prowadzić do uznania bez

zastrzeżeń twierdzeń jego metafizyki. Stąd teza metafizyczna o istnieniu absolutu w kwestii przyjęcia budzi poważne zastrzeżenia. Podobnie jak inne tezy jego metafizyki, teza o istnieniu Boga ze względu na fakt istnienia szeregu założeń, winna być zakwalifikowana jedynie, jako zdanie o charakterze hipotetycznym.

Mimo szeroko uwzględnionego aspektu epistemologicznego w problemie dowodzenia istnienia absolutu, analiza argumentacji nie wykracza poza zakres analizy treściowej. Strona formalna zagadnienia została pominięta. To zdaje się być pewnym brakiem w pracy.

E. Morawiec

Montaignes B., La doctrine de l'analogie de l'être d'après Saint Thomas d'Aquin, Paris 1963 r.

Na temat analogii, a w szczególności analogii bytowej u Tomasza z Akwinu, wiele pisano. Rozpracowywano to zagadnienie z wielu punktów widzenia. Nie jest więc łatwo coś nowego w tym względzie napisać. Każda nowa praca musi się liczyć z obszerną na ten temat literaturą. Autor pracy „La doctrine de l'analogie de l'être...” jako przedmiot rozpracowania obrał sobie nie tyle zagadnienie analogii bytowej u Tomasza z Akwinu, ile raczej przedstawienie niejednorodności tej doktryny w aspekcie historycznym. Nade wszystko zwraca uwagę na problem stosunku tomistycznej doktryny analogii bytowej wypracowanej pod wpływem Kajetana do koncepcji analogii zawartej w dziełach św. Tomasza. Ściśle rzecz biorąc chodzi tu o to, czy klasyczna, tomistyczna doktryna analogii bytowej zgodna jest z doktryną Tomasza, czy też od niej odbiega (12). Obranie takiego aspektu, nie nastąpiło u autora pod wpływem przekonania, jakoby ten punkt widzenia nie był dotychczas jeszcze nierozpracowany. Autor zdaje sobie sprawę, że postawienie takiego problemu *nie jest nowym*. Jeśli go stawia *od nowa*, to tylko dlatego że uważa dotychczasowe rozpracowania za niedopracowane w stosunku do ważności zagadnienia.

Problem ten autor podejmuje dwupłaszczyznowo: historycznie i doktrynalnie. Sądzi, że szczegółowa analiza tekstów dzieł Tomasza z Akwinu, pochodzących z różnych okresów czasu, pozwoli wskazać na ewolucję jego myśli, oraz wyjaśni sprawę, czy doktryna analogii Cajetana odpowiada poszczególnym momentom tej ewolucji. W odtwarzaniu teorii analogii u św. Tomasza, autor w wielu przypadkach odwoływał się do teorii bytu. Jest bowiem przekonany, że teoria analogii nie jest obojętna w stosunku do pojęcia bytu, problemu partycypacji czy nawet przyczynowości.

W rozdziale pierwszym zatytułowanym: „Les elements de la doctrine thomiste de l'analogie” omawia — najogólniej mówiąc — problematykę struktury analogii. Podkreśla myśl, że w doktrynie o analogii daje się wyróżnić dwa elementy: jedność porządku bytów w stosunku do bytu pierwszego i teorię partycypacji. Dokonując szczegółowej analizy tekstów z „De principis naturae”, „De ente et essentia”, „Contra Gentiles”, „Summa theologiae” stwierdza, że Tomasz w zagadnieniu analogii ciągle nawiązywał do pierwszego elementu. Jest zdania, iż w tym przypadku trudno przypuścić jakąś ewolucję doktryny analogii w dziełach św. Tomasza. Gdy chodzi natomiast o element drugi — teorię partycypacji, autor przypuszcza modyfikację i pewną ewolucję myśli u Tomasza, począwszy